Łódź

CENA NUMERU
25 gr.

Cena prenumeraty w Łodzi
Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem

XXXV rok istnienia.

Redakcja . Administ.
w ŁODZI
Al. Kościuszki 41
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594
Red. przyjmuje od 5—6
Art. listów anonimowych nie umieszcza się.

1931 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Środa, 25-go marca № 83

Na drodze do Grunwaldu czy do... Sedanu

Niedawno sowiecki lodołamacz „Krasin" wyswobodził z lodów 3 okręty niemieckie z amunicją dla Rosji. Potem w Rydze i Tallinie—w myśl obowiązujących przepisów międzynarodowych odmówiła kilku okrętom niemieckim prawa postoju — z powodu tego iż przewoziły amunicję do Rosji. Obecnie przychodzi nowa sensacyjna wiadomość w tym kierunku. Podajemy ją poniżej.

* * *

WILNO, 24.3. Według doniesień z pogranicza, w dn. 20 bm. przez stację graniczną Kibarty przybył do Litwy pociąg towarowy z zaplombowanemi wagonami.

Jak się okazuje, cały pociąg załadowany był materjałem wojennym, mianowicie znajdowało się w nim 10.000 granatów, 2.000 karabinów ręcznych i 50 karabinów maszynowych.

Równocześnie przybył do Kowna drugi pociąg z zamówionemi przez litewskie ministerstwo obrony narodowej w Niemczech balonami, zawierającemi gazy trujące.

Poza unją Austrja— Niemcy jest to bodaj najważniejszy znowu wypadek na pograniczu, zwiastujący że naokół Polski zbierają się groźne chmury i że nasz odwieczny wróg poprzysiągł sobie zemstę za Pomorze, Śląsk i Poznań.

Podziwu godnym jest spokój i apatja władz które przez usta swoich ministrów prawią ciągle o pokoju i odnoszą przymusowe zwycięstwa z dziennikami narodowemi.

Żywimy jednak uzasadnione obawy, że zbyt lekkomyślnie traktujemy te ostrzeżenia które należy brać poważnie i rzeczowo, jak na to zasługują.

—o:-O-:o—

Echa unji Austrja-Niemcy
Widmo „Mitteleuropy"
Kolosalne wrażenie we wszystkich państwach

Anglja

LONDYN, 24.3. Prasa tutejsza poświęca obszerne artykuły sprawie unji celnej niemiecko-austrjackiej, jednak wstrzymuje się od własnych komentarzy. Można stwierdzić iż stanowisko angielskie w tej sprawie, mimo że uważana jest ona za zdarzenie pierwszej wagi jest pełne rezerwy, ponieważ opinja tutejsza uważa, iż Anglja nie jest tu bezpośrednio zaangażowana. Pozatem wszelkie usuwanie barjer celnych samo w sobie, to jest niezależnie od względów politycznych zasadniczo jest tu mile widziane. Sprawa będzie omawiana w Paryżu nazjeździe ministrów spraw zagranicznych, który potrwa tylko jeden dzień.

LONDYN, 24.3 (spóźniona) Poseł austjacki w Londynie złożył dziś wizytę w Foreign Office, wręczając memorandum, dotyczące propozycji zawarcia układu austrjacko-niemieckiego. W Foreign Office zwrócono się do posła austrjackiego z prośbą o dostarczenie dodatkowych szczegółów w sprawie układu.

Rumunja

BUKARESZT 24.3. Wiadomość o zawarciu układu niemiecko austrjackiego w sprawie unji celnej, wywołała w Rumunji nadzwyczaj silne echo.

W związku z tem zjawił się dziś premjer Mironescu u króla na dłuższej audjencji, poczem odbył szereg konferencji z wszystkimi przywódcami opozycji, by uzgodnić stanowisko rządu ze stanowiskiem opozycji. W kołach rządowych oczekują przedewszystkiem wiadomości o stanowisku, jakie zajmie Francja wobec unji.

Francja

PARYŻ, 24.3. Prasa paryska w dalszym ciągu zajmuje się austro-niemiecką unją celną. Większość dzienników wyraża przypuszczenie, iż rząd francuski nie ograniczy się do platonicznych protestów, ale przeszkodzi wszelkimi możliwymi środk. w wykonaniu planu, który godzi w paneuropejską koncepcję Brianda.

Na łamach „Matin'a" Sauerwein, który stoi blisko Quai d'Orkay, nazywają unję celną niezręcznem posunięciem dyplomacji niemieckiej. Podczas gdy odpowiedzialni politycy niemieccy usiłują polepszyć sytuację gospodarczą i polityczną kraju przy pomocy Francji, która dzięki swej sile może to łatwo uskutecznić, dyplomacja niemiecka ucieka się do projektów, wskrzeszających środkową Europę.

W rozmowie z ambasadorem niemieckim von Hoeschem sekretarz generalny Quai d'Orsay, Berthelot, wyraził zastrzeżenia rządu francuskiego i przedstawił szereg pytań,

na które ambasador ma odpowiedzieć.

Pertinax pisze w „Echo de Paris" że rada gabinetowa na swem wczorajszem posiedzeniu postanowiła wszcząć kroki celem ochrony traktatów i zobowiązań międzynarodowych, przeciw którym zwraca sie akcja Curtiusa i Schobera.

Niemcy

BERLIN, 24.3 Tematem dnia jest tutaj unja celna zawarta przez Niemcy z Austrją. Cała prasa podaje w obszernych streszczeniach głosy prasy frncuskiej i polemizuje z nią na temat zarzutów i zastrzeżeń, czynionych przez Francję przeciwko unji celnej.

Podaje się tu również głosy prasy francuskiej, lecz tylko głosy przychylne. Z wielkim zadowoleniem cytuje się tu głosy prasy amerykańskiej, twierdzące, że Ameryka powitała z uznaniem unję celną, jako pierwszy początek Paneuropy gospodarczej. Również z zadowoleniem podkreśla się tu [illegible] fakt, że w demarche dyplomatycznem w Wiedniu nie brała udziału Anglja.

Polska

PARYŻ, 24.3 Minister Zaleski był dziś o godz. 6 pp. przyjęty przez min. Brianda. Rozmowa trwała przeszło godzinę i dotyczyła aktualnych zagadnień międzynarodowej polityki, Poruszono sprawy, interesujące Francję i Polskę. Należy przypuszczać, iż wymiana zdań między obu ministrami odnosiła się również i do sytuacji, wytworzonej przez ostatnie posunięcia w stosunkach niemiecko austrjackich.

Prasa francuska jest zdana, że Polska przyłączy się do wszelkich posunięć Francji.

—o:-O-:o—

Ciągnienie loterji

20.000 zł — 146982
15.000 zł. 178230
po 10.000 zł. —4078 1051 23446
po 5.000 zł.— 101051 170514 177452
po 3.000 zł. — 47057 162436 206449

po 2.000 zł. — 5714 23375 24885 45034 49858 56641 63858 80436 80712 81655 119637 122833 126426 132816 13z423 141138 149615 157325 158953 164848 168440 187210 195387 196494 199154 206480 208724

po 1.000 zł. — 2059 3210 5943 17335 20539 27232 28654 29743 30207 34238 40605 44178 48322 56890 65209 79514 93169 94693 100386 104102 108701 123779 136020 147828 150445 151364 151668 155639 159734 171756 176559 185408 187691 190009 191946 198384 203880 208690 208879

po 500 —16 3815 4644 5442 6003 6484 8912 7556 7901 9574 10044 10785 11052 11690 13979 14357 16624 18466 18798 20114 21469 21838 37034 39329 40413 41082 45698 48178 48769 50295 51369 51798 60369 60830 63192 63813 64398 65009 66368 67399 68651 70177 70405 71270 75148 78132 78091 79509 80148 80344 24639 26528 28239 28646 31181 32807 33007 80678 81427 83436 84852 89947 91001 92515 92062 93329 93542 93794 96319 100373 101217 102421 105119

—o:-O-:o—

Ach, jedź, jedź, jedź do krety...

Niewiadomo gdzie, niewiadomo poco, niewiadomo kiedy...

Kontrtorpedowiec „Wicher" opuścił wczoraj Maderę, mając na swym pokładzie Marszałka Piłsudskiego., dr. Woyczyńskiego oraz kpt. Lepeckiego, który towarzyszy mu w drodze.

Wiadomość, która przyszła o tem wczoraj po południu do Prezydjum Rady Ministrów nie precyzuje kierunku, w którym się udał Marszałek.

Kierunek ten budzi tem większe zainteresowanie, że Marszałek jako minister wojny może bezpośrednio wydawać dowódcy kontrtorpedowca komandorowi Morgensternowi dyspozycję co do planów dalszej swej podróży.

Jak twierdzą, „Wicher", prujący obecnie obszary wodne Atlantyku, płynie w kierunku północnym do Cherbourga, portu francuskiego.

Wiadomość o dalszej podróży Marszałka przyjdzie za kilka dni, tymczasem szerokie koła polityczne gubią się w domysłach i plotkach. Otóż ostatnią plotką, którą notujemy poprostu z obowiązku dziennikarskiego, jest pogłoska, że z Cherbourga „Wicher" popłynie na morze Śródziemne.

Metropolita Szeptycki

LWÓW, 24,3 Grecko- katolicki metropolita ks. Szeptycki od dłuższego czasu niedomagał, a w ubiegłą sobotę stan jego zdrowia znacznie się pogorszył. Zwołane w niedzieę konsyljum lekarskie orzekło, iż ks. metropolita zapadł na ogniskowe zapalenie płuc. Ze względu na wysoką gorączkę i uprzednie niedomagania organizmu stan zdrowia metropolity budzi w najbliższem otoczeniu poważny niepokój.

W Tatrach grożą lawiny

W Tatrach temperatura —1 st. dżdżysto opary, śniegu 98cm. Nawisy śnieżne grożą lawinami. Z Kasprowego spadli już olbrzymia lawinna.

W dalszym ciągu spodziewać się należy pogody mglistej, pochmurnej, z przelotnemi deszczami.

Oni międ-y sobą

RYGA, 24.3. W związku z zaostrzeniem represji władz sowieckich wobec opozycji prawicowej wielkie wrażenie w Moskwie wywołał kolportowany nielegalnie ostatni list Lenina do Stalina, napisany wkrótce przed śmiercią wodza komunizmu rosyjskiego. List ten był ostatnim dokumentem napisanym przez Lenina. Dotyczył on postępowania Stalina wobec żony Lenina, Krupskiej, którą Stalin obraził, a nawet kazał szpiegować i podsłuchiwać wszystkie rozmowy prowadzone przez Krupską. Stalin nieraz przeszkadzał żonie Lenina zorganizować odpowiednią pomoc lekarską dla chorego już wówczas Lenina. Krupskaja skarżyła się Leninowi na postepowanie Stalina, a skutkiem tej skargi był list, w którym Lenin zapowiedział, iż po wyzdrowieniu zażąda przedewszystkiem usunięcia Stalina z partji komunistycznej jako człowieka niegodnego być komunistą. Lenin nazywa Stalina nieokrzesanym prostakiem, który dąży jedynie do upojenia się władzą, satrapą w stylu Abdul Hamida. W końcu Lenin zarzuca Stalinowi, iż w działalności politycznej postępuje jak niekulturalny Azjata i despota. List ten Stalin skwapliwie zniszczył, jednakże wdowa po Leninie, Krupskaja, zachowała odpis listu Lenina. Tem należy tłumaczyć tę okoliczność iż Stalin stosując ostre represje wobec opozycjonistów prawicowych, pominął Krupską obawiając się iż ogłosi ona odpis ostatniego listu Lenina, co by ostatecznie poderwało autorytet Stalina w partji komunistycznej.

Przez radjo

11.58 Sygnał czasu
12.05—13.15 Muzyka z płyt gramofon.
13.14—15,20 Odczyt dla maturzystów
15.50 Radjokronika
16.40 Kom. dla żeglugi i rybaków.
16.15—16.45 Program dla dzieci
16.45 Płyty gramofonowe
17.15 Odczyt
17.45—18.45 Koncert popularny
18.45—19.10 Rozmaitości
19.10 Kom. Izby Przem-Handl
19.20—19.40 Odczyt pt. Rad, jego własności i zastosowanie
19.40—19.55 Prasowy dziennik Radj.
19.55—20.15 Muzyka gramofonowa
20.15—20.30 Wśród książek
20.30—20.45 Feljeton.
20.45 Pogadanka muzyczna wygł. p. K. Stromenger
21.00 Koncert międzynarodowy z Londynu, program na dzień bież.
23.20 Kom. meteor. polic. sport
23.30 Muzyka taneczna

KATOWICE

11.40 Przegląd prasy, program na dzień bieżący.
12.10 Koncert gramofonowy
13,10 Kom. meteor.
14.20 Kom. gospodarczy
14.40—15.20 Odczyt dla maturzystów
15.20 Komunikaty
15.35—15.50 Intermezzo muzyczne
15.50 Radjokronika
16.10 Kom. dla żeglugi i rybaków.
16.15—16.45 Program dla dzieci
16.45 Koncert z płyt gramofon
17.15 Odczyt
17.45 Koncert popularny
18.45 Codz. odcinek powieśc.
19.000 Rozmaitości
19.15 K. Nitschowa „Gospodyni Śląska"
19.40 Pras. dziennik radj.
Po dzienniku kom. sportowe
20.15—23.00 Transm. z Warszawy,
23.00 Skrzynka pocztowa w jęz. fran.

Wzywa się akwizytora

N. KOPLA

do uregulowania należności

Administracja „Rozwoju"

KTO NASTĘPNY?

Nazwę „państwa policyjnego" ustalili uczeni niemieccy końca 17 i pierwszej połowy 18 wieku. Nie była to wówczas nazwa pogardliwa. Kameraliści niemieccy widzieli w państwie policyjnem ideał dobrego ustroju państwowego.

Koalicja wszystkich państw policyjnych Europy wraz z Rosją nie była w stanie powstrzymać zwycięskiej ekspansji wojsk rewolucyjnej Francji. Zrozumiały to pierwsze Prusy i już w początkach 19 stulecia zaczęły, poczynając od reform Steina, stopniowo się przeobrażać z państwa policyjnego w państwo narodowe. Natomiast Austrja utrzymywała u siebie wytrwale, jeszcze nawet po 1848 roku. ustrój państwa policyjnego. To też w 1866 poniosła ona w starciu z Prusami haniebną klęskę.

Bismark był naprawdę „żelaznym kanclerzem". Daleki był od sentymentów liberalnych, czy demokratycznych. Ale zdawał sobie dokładnie sprawę z potęgi sił moralnych narodu. „Niemcy ponad wszystko" uczyli profesorowie na pruskich wszechnicach i nauczyciele w pruskich szkołach ludowych. Budził on wielką dziejową ambicję nietylko w szlachcie i rekrutujących się z niej urzędnikach i oficerach — lecz i w chłopach i w mieszczaństwie, w całym ludzie pruskim.

Równocześnie we Francji urządzano parady, galówki, imieniny cesarza, cesarzowej, cesarzewicza, uczono dzieci szkolne chóralnie wiwatować, zdobić w cyfry imperatorskie frontony szkół..,

I przyszedł Sedan. Zwyciężył, wedle słów Bismarka stary pruski nauczyciel ludowy. — Zwyciężeni zostali prefekt, policjant i żandarm, którzy przez lat 20 od 1850 po 1870 tylekrotnie przy każdym plebiscycie i każdych wyborach zapewniali Napoleonowi III o bajecznych przechodzące najśmielsze oczekiwania, tryumfach — nad narodem francuskim.

Po Sadowie i Sedanie państwo policyjne pozostalo jeszcze tylko w Rosji. Tylko w Rosji pozostały były jeszcze: przymus paszportowy, przymusowe iluminacje i flagi na domach w dnie galowe, policyjny nadzór nad wszelkiemi stowarzyszeniami i zgromadzeniami, prewencyjna cenzura, pilnowanie przez nauczycieli prawomyślności uczni, organizowanie spisków przez prowokatorów policyjnych, utożsamianie państwa z każdorazowym rządem itd. itd.

Ale też jedna tylko Rosja nie wytrzymała próby wojny w niej jednej armja, zdezorganizowana przez rewolucyjną propagandę opuściła front.

* * *

W gimnazjach rosyjskich Królestwa wisiały napisy; w murach gimnazjum nie wolno mówić po polsku pisze p. S. Grabski w „ABC" A mówili po polsku nawet Rosjanie — bo bardziej się obawiali bojkotu i „wycierania" kolegów, niż kar zwierzchności szkolnej. — Byli też w tych gimnazjach oprócz dyrektorów inspektorzy i pedele, specjalnie przeznaczeni do śledzenia, czy nie zakradły się do uczni myśli buntownicze. A mieliśmy obejmującą wszystkie gimnazja Królestwa organizację tajnych kół samokształcenia — bardzo buntowniczych. — I byli rządcy domów, obowiązani wraz ze stróżami do pomagania policji w wyłapywania rewolucjonistów. A my wszyscy, ówcześni emigranci polityczni zarówno socjaliści jak narodowcy, jeździliśmy do Warszawy. wielokroć chcieliśmy z „bibułą", z „bronkami" i jeśli się ktoś „wsypał" — to zazwyczaj przez własną tylko nieostrożność.

* * *

Są ludzie, którzy za młodu walczyli i skutecznie walczyli, z państwem policyjnem; słusznie też szydzili z jego niemocy.

A dziś zdaje im się gdy wydadzą ostrzejsze jeszcze, niż były w Rosji przepisy meldunkowe. lub dodadzą do iluminacji pocztówki gratulacyjne — to tworzą nietylko dokuczliwe, lecz i silne rządy,

Zachodzi teraz pytanie Austrji i Rosji-kogo czeka ten sam los?

Kto następny?

Wiwat!

Sanacja ma też Iłowajskiego!

W czwartek ubiegły z racji „galówki imieninowej „urządzono m. in. akademję w szkolę na czwartku w Lublinie. Oprócz młodzieży na akodemję przybyło grono starszych osób z pośród rodziców młodzieży szkolnej

Głównym punktem tej imprezy galówkowej było przemówienie nauczyciela A. Kołodzieja. Wprost trudno uwierzyć, by coś podobnego przeszło przez usta nauczyciela,

Dla zobrazowania wartosci tego przemówienia p. Kołodzieja, nauczyciela i wychowawcy szkoły polskiej, podajemy kilka zdań wygłoszonego przemówienia,

Otóż p. Kołodziej wywodził m. in. — „Kościuszko był wielki, Mickiewicz, Limanowski (rozbrajające porównanie) cenieni ale to już nie są tacy bardzo wielcy. Może Padewski nie wygrał Polski na fortepianie. Może Haller Muśnicki? To są pionki. Były dwie armje podczas najazdu bolszewickiego Jedna szła na wschód przeciw bolszewikom druga na zachód do oznania, a dopiero jak odparto bolszewików od Warszawy, to ta druga armja z Poznania nazwała to cudem. Cudem nazywają coś ludzie słabego charakteru. A tym cudem nad Wisłą to kierował sam marsz. Pilsudski(!). . Dzięki temu lepiej jest dziś u nas bo mamy Kasy Chorych! Wszędzie mają robotnicy lepiej, (!) bo Piłsudski to wywalczył".

Gdzie tu logika, gdzie sens, gdzie historja? Czy to mówi nauczyciel szkoły polskiej czy jakiś manjak? Jakże rozumieć np. taki zwrot: „Cudem nazywają coś ludzi słabego charakteru", a dalej „cudem nad Wisłą kierował sam marsz. Piłsudski"

Albo jak wytłumaczyć sobie takie powiedzenie wychowawcy dzieci polskich: „kiedy do Piłsudskiego przyjechał Beseler i Kakowski, by przyjąć od Legjonistów przysięgę, to oni połamali broń i rzucili ją pod nogi Arcybiskupowi"?

Dać mu duchem „Polonje Restitutę" To najtaniej kosztuje i nikomu nie zaszkodzi.

Potrącanie z dochodu

Przy wymiarze podatku dochodowego osobom prawnym, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe należy w myśl okólnika min skarbu z dn. 24 lutego b r. N. D. V. 1043/4, zawsze potrącać odsetki od długów, bez względu na to, na jaki cel dług był zaciągnięty Na równi z odsetkami od długów są również potrącalne inne świadczenia podatnika na rzecz wierzyciela, pozostające w związku z zaciągniętem zobowiązaniem, jak opłaty manipulacyjne, prowizja podatek od kapitałów i rent uiszczany za wierzyciela, itp. świadczenia które nie są w istocie niczem innem, jak podwyższeniem samych odsetek od długów.

Takie są pobożne życzenia Ministerstwa — ale czy je uznają urzędy Skarbowe i sekwestratorzy to inna kwestja,

„Gadaj do niemu" — kiedy zajedzie rolwaga i zabiera meble.

Filja czerezwyczajki

Wykryta przez francuskie władze przed kilkoma miesiącami „czerwona willa w Sartrouville", gdzie odbywały się krwawe wyroki „rewolucyjnego trybunału" komunistycznego stoi w niezaprzeczonym związku z świeżo popełnionem pod Paryżem usiłowaniem morderstwa na pewnym emigrancie włoskim Lassagnia, który należał do włoskiej organizacji antyfaszystowskiej i komunistycznej działającej na terenie Francji.

Z pierwszych zeznań ciężko rannego Włocha okazało się, iż został on zwabiony przez dwóch swych towarzyszy w okolice Wersalu gdzie w pewnej chwili został zasypany gradem kul. Jednym z uczestników usiłowanego morderstwa, które nosi wszystkie cechy sądu partyjnego, okazał się włoch Baldassare oddawna poszukiwany przez władze francuskie jako jeden z „sędziów" owej „czerwonej willi w Sartrouville .

Prasa francuska łączy bezpośrednio ostatnie krwawe porachunki które miały miejsce pomiędzy emigrantami polskimi; z istnieniem owego „trybunału rewolucyjnego", przeniesionego zapewne w inne okolice pod Paryżem Dzięki materjałom. które zostały zdobyte przez policję francuską podczas rewizji w Sartrouville, odnalezienie „sędziów" nie przedstawiało wielkiej trudności i już po upływie kilkunastu godzin aresztowano dwóch sprawców wyroku partyjnego, włochów, ukrywających się od dłuższego czasu przed władzami bezpieczeństwa.

Policja francuska jest przekonana, że w okolicach Wersalu znajduje się zakonspirowana siedziba „międzynarodowego trybunału rewolucyjnego", w którym zasiadają komuniści francuscy, włoscy oraz czekiści moskiewscy. Kilka tajemniczych morderstw popełnionych w ostatnich czasach w okolicach Wersalu, a których sprawcy nie zostali wykryci nasuwa przypuszczenie, iż w dalszym ciągu funkcjonuje pod Paryżem zagraniczna filja międzynarodowej GPU,

Walka z ludnością

W kasie magistratu warsz. wydarzył się przed kilku dniami rzadki wypadek. Na wczesną godzinę ranną otrzymała wezwanie do kasy nr. 5 w Magistracie p. Rozalja Łubieńska, z zawodu krawcowa.

Wezwana stała w kolejce kilka godzin, a gdy wreszcie przyszła na nią kolej, okazało się, że kasa miejska żąda od p. Łubieńskiej wpłaty.. 2 groszy, tytułem różnicy, której urzędnik nie pobrał przy wymiarze jakiegoś podatku miejskiego. Nieśmiertelne 2 grosze stanowiące chlubny kwiatek naszych urzędów znów zakwitły...

—o:-O-:o—

Katastrofa najszybszego pociągu na świecie

Jeden z najszybszych pociągów na świecie, ekspres Londyn—Edynburg wykoleił się. Z szyn wyskoczyła lokomotywa oraz trzy wagony. Skutki wykolejenia były fatalne, gdyż sześć osób poniosło śmierć na miejscu, 9 zaś w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala. Pozatem szereg podróżnych zostało ciężko rannych.

Katastrofa mogła była przybrać znacznie większe rozmiary, gdyby nie przytomność umysłu maszynisty. Wieść o katastrofie wywołała w Londynie wielkie wrażenie, gdyż początkowo nadeszły wiadomości bardzo sprzeczne i wyolbrzymiające katastrofę.

Na miejsce katastrofy wyjechały pociągi ratunkowe oraz władze kolejowe mające przeprowadzić drobiazgowe śledztwo przyczyn wykolejenia się. Kolejnictwo angielskie, które stoi bardzo wysoko, specjalnie chlubi się świetną organizacją i utrzymaniem linji Londyn—Edynburg, na której kursują najszybsze pociągi. Wobec nader starannego utrzymania toru i częstego zmieniania szyn, wersja, iż przyczyną katastrofy było rozluźnienie się szyn, wydaje się wątpliwą.

Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem„ „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy

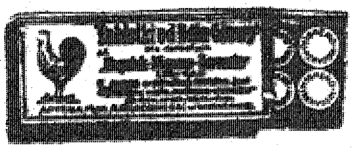

Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin" w oryginalnem **opakowaniu Gąseckiego.**

Niezwykła reklama

Dla celów reklamy handlowej został zbudowany rodzaj armatki projekcyjnej, która przypomina do złudzenia armatkę okrętową tylko, że jej lufa jest krótsza. Cały mechanizm oparty jest na elektryczności. Armatki te są w kilku wielkościach, zależnie od przekroju lufy. Rzucają one na chmury litery pisane, lub obraz reklamowy, na życzenie, nawet w kilku kolorach, przyczem kolory te mogą zmieniać się bardzo szybko, albo powoli. Z armaty. której przekrój lufy wynosi np. 150 cm. można rzucić obraz liter na odległość 5 mil. Jest to więc reklama nieco podobna do owych liter pisanych na niebie przez aeroplany, ale znacznie praktyczniejsza, gdyż jej litery nie rozpływają się. Aparat można łatwo ustawić na dachu jakiegoś domu. Jeden tylko warunek jest potrzebny przy projekcji dziennej; konieczność chmur prawdziwych albo sztucznych, wytworzonych przy pomocy bomb dymiących. W nocy natomiast można i bez chmur rzucać świetlne projekcje podczas, gdy aeroplanowe litery nie wychodzą.

Reklama to potęga.

Dzwon, który śpiewa

Jedna z francuskich odlewni dzwonów wykonała na zamówienie znanego muzyka E. Coutroux zaprojektowany przez niego dzwon dziwnej konstrukcji. Odlew kształtem nie rózni się zupełnie od zwyczajnych sporządzony jest jednak z 12 różnych stopów, a ramy, w które jest wstawiony, posiadają kilkaset mosiężnych pałeczek podobnie jak u fortepianu zakończonych korkiem, które z chwilą rozkołysania się dzwonią i uderzenia serca poczynają tańczyć po spiżowym kolosie przerywając, głusząc zwyżając ton tak. że dzwon wydaje piękny, melodyjny śpiew. Podobno eksperyment ten spotkał się z gorącem uznaniem duchowieństwa i prawdopodobnie liczne kościoły ozdobią niezadługo wieżyce śpiewającemi dzwonami.

Szablony do nauki **Tańca**

pomysłu **W. Lipińskiego**

Ukazało się w sprzedaży nowe wydanie, **ruchome**, zaopatrzone w „**maskę**", służącą do ułatwienia orjentacji uczącym się

Do nabycia w księgarniach i składach instrumentów muzycznych

KRONIKA

KALENDARZYK

Środa, 25 marca — Zw. N.M.P

TEATRY

Teatr Miejski Ulca

Teatr Kameralny: Kort, Sport i Miłość.

Teatr Popularny: Czar munduru.

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Casino: Monte Carlo

Grand Kino: Księżniczka Tarakanowa

Splendid: Marokko

Palace: Madame Dubarry.

Capitol: Porucznik Armand

Dom Ludowy: Zagłada Rosji

Mimoza Poganin

Przedwiośnie: Zielona brygada

Resursa: Halka

Corso: Serce maharadży

Luna: Pochodnia

Odeon: Książę i Subretka

Oświatowy: Żelazna maska: dla młodzieży Chiny.

Wiosenny wyścig szoferów

Na placu Reymonta na przechodzącego przez jezdnię Wysmyka Jana, zamieszkałego przy ul. Nowo Zarzewskiej 31, najechał samochód, wskutek czego Wysmyk upadając doznał ogólnych obrażeń cielesnych. Szofera Józefa Piotrowskiego pociągnięto do odpowiedzialności.

Przy ul. Piotrkowskiej 4 dostał się pod koła samochodu przechodzący przez jezdnię 44 letni Epstein Szymon (Piwna 3) który doznał złamania ręki i ogólnych potłuczeń. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, który następnie przewiózł rannego do szpitala św. Józefa. Szofer korzystając z chwilowego zamieszania zdołał zbiec.

Przy ul. Pomorskiej 7, na przechodzącego przez jezdnię 11 letniego Szyję Frydmana zamieszkałego przy ulicy Piłsudskiego 19, najechał samochód, skutkiem czego Frydman doznał złamania nogi i cięższych obrażeń ogólnych. Poszkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, przewożąc w stanie ciężkim do szpitala Anny Marji. Szofera Tatirkiewicza Stefana pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na przechodzącego przez jezdnię ulicą Limanowskiego 40, 36 letnią Ruchlę Landau najechał samochód, który spowodował u najechanej ogólne obrażenie cielesne. Poszkodowanej udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Sprawcę przejechania szofera Kluskę Feliksa pociągnięto do odpowedzialności karnej

Potrzebny linotypista i zecerzy ręczni

Zgłaszać sie w Redakcii od 7—8 wiecz.

Wiadomości bieżące

Wstrzymanie komunikacji autobusowej

Dyrekcja Robót Publicznych przy Urzędzie wojewódzkim w dniu wczorajszym wydała zarządzenie, mocą którego została zamknięta komunikacja dla autobusów, samochodów i wozów ciężarowych na drodze państwowej nr. 16 między Sieradzem i Wartą. Przerwa w komunikacji na wspomnianej linji spowodowana została złym stanem drogi z powodu roztopów wiosennych i trwać będzie do dnia 26 marca rb.

Rekolekcje dla harcerzy

W czwartek dnia 26 marca o godz. 7,15 w kaplicy Domu Starców przy ul. Narutowicza 60 rozpoczynają się trzydniowe rekolekcje dla harcerzy i sympatyków Harcerstwa, które prowadzić będzie Ks. Kap. W. Sitek.

Rekolekcje rozpoczną się hymnem „Veni Creator" poczem wygłoszone zostaną dwie krótkie konferencje. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem zakończy pierwszy dzień rekolekcyi. Spowiedź Św. odbędzie się w sobotę dnia 28 b. m.

Z Sądu Okręgowego

Jak już donosiliśmy p. o. Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi, wiceprezes Mikołaj Zółkwa, dekretem Prezydenta Rzplitej został powołany na stanowisko kierownika Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

W dniu wczorajszym p. wiceprezes Zółkwa opuścił Łódź, udając się do Bydgoszczy celem objęcia powierzonego mu stanowiska.

Do czasu objęcia stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi, przez sędziego Józefa Zaborowskiego, pełnić będzie obowiązki Prezesa p. Wiceprezes Stefan Swiderski

(a)

Kronika policyjna

Upadek

Przy ulicy Limanowskiego 4-6 Marjanna Małolepsza, 68 letnia robotnica potknąwszy się na oślizgłym bruku upadła tak nieszczęśliwie, że złamała nogę w kolanie.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku w stanie ciężkim przewiózł ofiarę wypadku do szpitala okręgowego.

Co kradną

Bitnerowi Aleksandrowi, zamieszkałemu w Chojnach, na ulicy Piotrkowskiej 274, w chwili wchodzenia do wagonu tramwajów dojazdowych, nieznany sprawca korzystając z tłoku ściągnął z głowy kapelusz pilśniowy wartości 30 zł. i korzystając z zamieszania zbiegł.

Ze strychu domu przy ulicy Nawrot 101 nocy ubiegłej nieznan sprawcy skradli bieliznę należącą do Michaliny Plucińskiej wartości 500 zł.

Kradzież

W tramwaju linji Nr. 5 zdążającym na dworzec Kaliski, nieznani sprawcy po wycięciu kieszeni skradli Rychterowi Stanisławowi przybyłemu z Ostrowia portfel ze 150 zł. i dokumentami. Zawiadomiona policja wszczęła poszukiwania za złodziejami. (a)

—o-o-o—

Zderzenie na tramwajach

W dniu wczorajszym w godzinach porannych przy zbiegu ulic Zgierskiej i Lutomierskiej miała miejsce charakterystyczna katastrofa.

Oto w stronę Bałuckiego Rynku zdążał tramwaj linji nr. 5, gdy w tym momencie z ul. Lutomierskiej wjechał samochód, który zamierzając przepuścić tramwaj zjechał na prawą stronę ulicy. Z przeciwnej strony nadjechał samochód który skręcił nieco na przeciwległą stronę ulicy. Działo się to wszystko w tak szybkim tempie, że maszynista tramwaju nie zdołał zatrzymać wagonu i całym impetem najechał na oba samochody w pośrodku, tak że oba się wywróciły, zatarasowując ulicę.

Z pod rozbitych taksówek posłyszano jęki i rzucono się na pomoc. Okazało się, że obaj szoferzy taksówek zostali okaleczeni. Są nimi Henryk Frenkiel i Władysław Rajewski. Obu udzielił pomocy lekarz pogotowia. W tramwaju wskutek zderzenia wyleciało kilka szyb i nastąpił ogromny popłoch. Oba potłuczone samochody usunięto, ponieważ tamowały one ruch.

—o-o-o—

Okazyjne kupno

Bronisław Zarski, mieszkaniec wsi Sterowa Góra pow. łódzkiego w dniu wczorajszym otrzymawszy dość względne ceny za przywiezione na targ ziemniaki na Wodnym Rynku oraz zwabiony muzyką zbliżył się do gromady sprzedawców z „nędzy" to znaczy sprzedających rzeczy zbędne dla uzyskania środków na utrzymanie.

Zarski zachęcony niską ceną kupił gramofon za 50 zł. który w jego obecności wygrywał najnowsze szlagiery.

Gdy pudło przyniósł do woza, by pokazać swej żonie, gramofon mimo kręcenia pozostał głuchy a po otworzeniu wieczka okazało się, że wnętrze wogóle niema mechanizmu, miast tego dowcipny oszust wsypał zgniłe kartofle.

Poszkodowany Zarski zameldował o wypadku policji, któri wszczeła poszukiwania za dowcipnymi oszustami.

Zepsute święcone

Właściciele sklepu kolonjalnego przy ul. Pomorskiej 10 Jakób Kramer usłyszał onegdaj wieczór jakieś podejrzane szmery, dochodzące z piwnicy, mieszczącej się pod składem. Kramer wszczął alarm i gdy następnie razem z sąsiadami zeszedł do piwnicy, stwierdził, że przez swój alarm spłoszył włamywaczy, którzy usiłowali dostać się do piwnicy i zbiegli pozostawiając na miejscu różne narzędzia, służące im do włamania.

Zawiadomiona o nieudanem włamaniu policja wszczęła dochodzenie i aresztowała kilku podejrzanych osobników.

—o-o-o—

DOSTARCZANIE MAKULATURY do MINISTERSTW

Jak się dowiadujemy, jutro udaje się do Warszawy delegacja klasowego związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej, celem przedłożenia szeregu memorjałów rządowi.

Delegacja przedłoży memorjały w sprawie zamierzonej obniżki płac urzędnikom państwowym i samorządowym, oraz w sprawie zamierzonej inowacji w kasach chorych.

Memorjały te złożen zostaną zgodnie z uchwałą delegatów w ministerstwach pracy, oraz spraw wewnętrznych.

WALKA O SAMOWYSTARCZALNOSC GOSPOD.

Delegat Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu i w Łodzi

Onegdaj przybył do Łodzi przedstawiciel Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu p. Ciesielski, celem przeprowadzenia pertraktacji z odnośnemi firmami łódzkiemi, odnośnie wzięcia udziału w stałej wystawie maszyn i narzędzi rzemieślniczych w Grudziądzu, organizowanej przez Izbę Rzem. w Grudziądzu „pod protektoratem Związku Izb Rzemieślniczych.

Wystawa ta obliczona li tylko na propagandę przemysłu krajowego, w celu zwalczania zalewu obcemi wyrobami odbywać się będzie stale poczynając od dnia 10 maja r. b. a eksponaty winny być dostarczane przez zainteresowane firmy najpóźniej do dnia 30 kwietnia r. b.

Izba Rzemieślnicza Łódzka przedstawicielowi Pomorskiej Izby, p. Ciesielskiemu udzieliła jaknajdalej idącej pomocy i zwróciła się do poszczególnych firm, z propozycją wystawienia swych wyrobów wskazując na cel wystawy, tudzież niskie ceny (5 zł. za 1 mtr. kw. miesięcznie) by udogodnić załatwienie formalności dzierżawnych, Izba Rzemieślnicza w Łodzi zaofiarowała się z pośrednictwem i firmy łódzkie zgłaszać mogą swe eksponaty bezpośrednio w Łodzi.

Gdyby szło o wystawę nakazów płatniczych,—mamy wrażenie, iż firmy łódzkie mogłyby się poszczycić największą ilością eksponatów. (a)

Humor

NIEUGIĘTY.

— Powinieneś sie ożenić już choćby przez wzgląd na swych wierzycieli

— Ani mi się śni. Jeśli moi wierzyciele potrzebują pieniędzy — niech się sami żenią!

GOSPOSIA.

Panna Ola wyszła zamąż. Wybiera się po raz pierwszy na targ po zakupy.

„Proszę mendel jaj sadzonych" — mówi do przekupki

Gdzie się topią fundusze emerytalne

W jesieni r. ub. wykończone zostały na terenach przy ul. Nowo-Pabianickiej cztery bloki mieszkalne, wzniesione nakładem funduszy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Obecnie prowadzone są prace w kierunku zaprowadzenia instalacyj elektrycznych, i wodociągowych oraz w kierunku wykończenia wnętrz nowej kolonji mieszkaniowej.

Jak się dowiadujemy — prace wspomniane nie zostaną ukończone wcześniej, jak około połowy maja r. b., po tym więc dopiero terminie rozpoczęte będzie wynajmowanie mieszkań lokatorom.

O ile dotychczas wiadomo — cena najmu mieszkania, złożonego z jednego pokoju z kuchnią wynosić będzie 35 zł. zaś cena mieszkań większych będzie oparta na tym samym m. w. stosunku, t. j. mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią kosztować będzie miesięcznie z górą sto złotych. Ponieważ w starym domu takież mieszkanie kosztuje tyle ale na kwartał — można być pewnym, że będzie to stało pustkami. Jeżeli podniesiemy podatki na fundusz Emerytalny — można by jeszcze w bieżącym roku przystąpić do zaczęcia drugiego takiego bloku domów. (f)

Początek końca

Jak się dowiadujemy — liczba ubezpieczonych w łódzkiej Kasie Chorych spadła obecnie w porównaniu z okresem letnim r. ub. o prawie 20 proc. przeciętnie w porównaniu z okresem wiosennym z r. ub. liczba ubezpieczonych w łódzkiej Kasie Chorych spadła o 10 do 15 proc. Natomiast wzrosła w tym samym prawie stosunku liczba pobierających świadczenia pieniężne i lekarskie z Kasy Chorych.

Okres bieżący jest dla łódzkiej Kasy Chorych w okresie kilku lat, okresem najcięższym.

Jak wynika z odnośnych zestawień — podobną do położenia łódzkiej Kasy Chorych, jest sytuacja Kasy w Tomaszowie Mazowieckim i Sosnowcu. Natomiast jeśli chodzi o Zyrardów i Warszawę — spadek liczby ubezpieczonych, wpłacających składki wynosi tam od 4 do 6,5 proc.

Jak informują — mimo złej sytuacji Łodzi wypłacalność instytucyj zalegających chronicznie z uiszczaniem należności na rzecz Kasy Chorych, znacznie się pod tym względem poprawiła, w związku z czem suma zaległych na rzecz Kasy Chrych należności znacznie zmalała. (f)

Narazie zapisanym papierem

Fatalny stan dróg na terenie województwa, był ostatnio przedmiotem obrad władz wojewódzkich tudzież Min. Rob. Publ.

W rezultacie celem podniesienia stanu dróg postanowiono bardziej obciążone odcinki dróg głównych (państwowych i wojewódzkich) zaopatrzyć nawierzchnią cementową. Budowa takich nawierzchni na terenie województwa łódzkiego przewidywana jest na odcinkach w pobliżu Łodzi, na drogach z Warszawy, Kalisza, Piotrkowa. Projekt budowy nowoczesnych nawierzchni będzie jeszcze przedmiotem rozpraw Komisyj drogowych w Warszawie i wojewódzkiej w Łodzi.

Obecnie jednak wobec katastrofalnego stanu nawierzchni na niektórych odcinkach dróg, rozpoczęto naprawę według starego systemu nawożenia szabrem. (a)

3 wypadki z głodu

Na Placu Reymonta padła w dniu wczorajszym z głodu i wycieńczenia 51-letnia bezrobotna Wolman Ludwika, mieszkanka wsi Modlica pod Rzgowem. Chorej udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia, poczem przewieziono ją do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

* * *

Indentyczny wypadek miał miejsce przy ulicy Napiórkowskiego, gdzie przed posesją Nr. 127 padła z osłabienia wywołanego dłuższem postem 39-letnia Suwalska Stanisława bezrobotna zamieszkała przy ulicy Przędzalnianej 103. Ofierze nędzy udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, który ją następnie w stanie osłabionym przewiózł do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

* * *

W mieszkaniu własnem przy ulicy Karpiej 5 (Choiny) usiłował pozbawić się życia przez zażycie sublimatu w większej ilości 33 letni bezrobotny Szymon Tokarczyk.

Wezwany lekarz pogotowia po zastosowaniu środków zapobiegawczych przewiózł desperata w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. Przyczyną samobójstwa był brak pracy i środków do utzymania. (a)

Malował dekoracje i weksle

W roku ub. zatrudniony był w Teatrze Popularnym jako dekorator 34-letni Marlicki Józef zamieszkały przy Al. I-go Maja 41 Marlicki wskutek redukcji pozbawiony został pracy, a nie mając innych środków do życia sfałszował weksle na sumę 100 zł. Gdy nadszedł termin płatności przestępstwo ujawniono i Marlicki skazany został na 3 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Latem roku ub. mimo wymierzonej mu kary udał się do Jakóba Kahana. grawera, gdzie zamówił sobie pieczątki nieistniejących firm, poczem wystawił weksle w liczbie 7-miu każdy po 100 zł. umieszczając jako wystawców Filiksa Pakułę, a dalej stawiał pieczątki i fałszywe podpisy nieistniejących firm. I ponownie przestępstwo ujawniano, w czasie płatności weksli. Wobec tego kupcy którym Marlicki wręczył weksle udali się do Urzędu Sledczego, gdzie po przeprowadzeniu dochdzenia, ustalono, że fałszerzem weksli był Marlicki. Ten widząc że przestępstwo zostało wykryte zbiegł i ukrył się. W listopadzie został on jednak ujęty i w dniu wczorajszym stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi Na przewodzie przyznał się on do winy, wyjaśniając, że przestępstwa popełnił z nędzy. Sąd skazał Marlickiego na 6 miesięcy więzienia.

Filja Inspektoratu Pracy i Opieki Sp.

Ostatnio w Izbie Rzemieślniczej łódzkiej odbyło się posiedzenie Komisji Lustracyjnej w której udział wzięli przewodniczący p. Kazmierski referent Wydziału Prawno-Ekonomicznego Izby p. Kacenbogen i członkowie Komisji.

Posiedzenie komisji poświęcone było omówieniu projektu instrukcji dla delegata Izby Rzemieślniczej do przeprowadzania lustracji, wzoru legitymacji dla delegatów i t d.

Przyjęty przez Komisję projekt instrukcyj lustracyjnej przewiduje, że warsztaty rzemieślnicze prowadzić mogą tylko osoby posiadające karty rzemieślnicze, wydane przez odnośne Starostwo, a w Łodzi przez Magistrat Komisja od osób nieposiadających kart rzemieślniczych, żądać będzie okazania zgłoszenia o tą kartę, przyczem winien ją uzyskać i okazać w ciągu najdalej 3 miesięcy.

Następnie lustracja będzie miała na celu zbadanie czy uczniowie rzemieślniczy zostali przyjęci formalnie, czy zostały z nimi spisane umowy, czy mistrz przestrzega obowiązku uczęszczania ucznia do szkoły dokształcającej tudzież czy osoby nieuprawnione do trzymania uczniów, nie przekraczają tego zakazu.

Instrukcja przewiduje dla osób winnych wykroczeń z mocy art. 126 ustawy przemysłowej kary grzywny do 1000 zł. lub aresztu do 14 dni, tudzież zamknięcie warsztatu rzemieślniczego.

Pozatem komisja uchwaliła wysłać do wszystkich cechów i organizacyj rzemieślniczych okólnik, zapowiadający rozpoczęcie lustracji, by przygotować mistrzów do zaopatrzenia się w wymagane dokumenty. (a)

Przygnieciony przez furgon

42 letni Szkudlarek Franciszek, zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 39, przechodząc w dniu wczorajszym przez jezdnię nawprost posesji w której zamieszkuje, został przygnieciony przez furgon, dążący ulicą Rokicińską z Tomaszowa, wyładowany towarem, a który na skręcie wywrócił się.

Wezwany lekarz pogotowia Kasy Chorych, skonstantował ogólne, dość silne potłuczenie poszkodowanego. Po udzieleniu Szkudlarkowi pierwszej pomocy odstawił go na kurację do mieszkania. (a)

Chłopiec

znający dobrze Widzew,
(najchętniej zamieszkały tam)
zostanie przyjęty do roznoszenia gazet

Zgłaszać się w „Rozwoju" między 6—7 rano

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś środa, czwartek i piątek ostatnie trzy występy znakomitego Stefana Jaracza w „Ulicy". Ceny zniżone.

TEATR KAMERALNY

Dziś środa premjera wyreżyserowanej przez Konstantego Tatarkiewicza wesołej, aktualnej komedji Hirschfelda „Kort, Sport i Miłość.

ZWIĘŹLE.

— Czy to się zgadza, że żona pańska znikła?
— Tak zgadza się.
— I że kasjer pański też znikł?
— Zgadza się.
— A kasa?
— Nie zgadza się!

TAKŻE SPORT.

— Czy pan zajmuje się także sportem?
— Oczywiście. Trzeba przecież coś robić dla zdrowia.
— Jestem zupełnie tego samego zdania A jaki rodzaj sportu pan uprawia?
— Zbieram znaczki pocztowe.

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

Wzruszająca ofiara dziecka

Na jednem z przedmieść Berlina, przy ulicy wychodzącej na puste pole, znajduje się mały sklepik prowadzony przez uczciwą kobiecinę lubianą przez wszystkich sąsiadów, Handel mimo wszystko ledwo dyszy. Kobiecina pracuje ciężko, gdyż na jej barkach spoczął los czworga dzieci z których ostatnie zaledwie ujrzało światło dzienne. Mąż od szeregu miesięcy jest bez pracy, chodzi od fabryki do fabryki, ale zajęcia znaleźć nie może. Któżby się dziwił, że w tych warunkach biedna handlarka wyzyskuje każdą sposobność, aby coś sprzedać, utargować. Sprzedawała więc po godzinie siódmej wieczorem, sprzedawała w niedzielę, chociaż handel w tym czasie jest policyjnie wzbroniony. Sprzedawała w nadziei, że policja tego nie zauważy.

Czujne oko władzy jednak wkońcu zauważyło przestępstwo. Pewnego dnia nadszedł z sądu mandat karny na 15 marek albo 3 dni aresztu.

Biedna kobiecina załamała ręce. 15 marek! Toć to starczy na tygodniowe utrzymanie rodziny, to połowa miesięcznego komornego. 15 marek zarobionych groszami, to kapitał!

Straszna historja.. Ojca bierze rozpacz, matka łamie głowę, jak wybrnąć. A tymczasem mija dzień po dniu. termin płatności albo aresztu zbliża się niemiłosiernie.

Pewnego dnia 12-letnia Kasia, najstarsza z dzieci, siada do śniadania z uśmiechem, Zdziwioną matkę pociesza, że wszystko będzie dobrze, pakuje swoje książki szkolne i skibki chleba i żegna się z matką czule. Zamiast do szkoły, poszła do sądu. Mimo lęku w zatwożonem serduszku dopytała się o odpowiedni urząd i niebawem stanęła przed urzędnikami o srogich minach,

— Co chcesz, mała?

— Przepraszam, ja przychodzę z powodu tego mandatu karnego. Mamusia ma małe dziecko i sklepik i nie może przyjść. Więc chciałabym za nią odsiedzieć karę.

W pokoju zrobiło się cicho jak w kościele. W oczach urzędników zakręciły się łzy. Małej Kasi zrobiło się niedobrze. Czem prędzej usiadła, bo nogi pod nią zadygotały, A mała jej główkę zaczęła dręczyć myśl, że palnęła głupstwo, biednej mamusi nie pomoże, a rodzicom zrobiła wstyd.

Nagle otwierają się drzwi Do pokoju wchodzi sędziwy pan o długiej białej brodzie Głaszcze dziecko po głowie i pyta, jak jest w domu, czy istotnie jest tak źle i czy mamusia wie o jej wizycie w sądzie. Kasia naturalnie żywo zaprzecza, opowiada o troskach rodziców, o rozpaczy tatusia i pracy mamusi w barwach tak żywych, że pan o białej brodzie odwrócił głowę i niewyraźnym głosem kazał małej pójść do domu i powiedzieć mamusi, że wszystko jest załatwione i że kary płacić nie potrzebuje.

Wróciwszy do domu, opowiedziała rodzicielce swej o skutecznej interwencji. A potem dodała zamyślona w poczuciu winy: "Pomyśl mamusiu! Ja temu dobremu panu nawet nie podziękowałam i nie powiedziałam "Do widzenia!"

Mamy wrażenie, że w Polsce to by się nie udało, albowiem kolidowało to „z dotyczą tą ustawą".

Nieście pomoc najbiedniejszym

Dalszy ciąg skandalu autora „Cjankali"

Dochodzenie, prowadzone przez prokuraturę w Stuttgarcie w związku z aferą d-ra Wolffa, autora sztuki „Cjankali" zatacza co raz szersze kręgi, sięgając już do Berlina.

Cała afera przybiera rozmiary tak monstrualne, iż w końcu dochodzenia sądowe będą musiały zostać doprowadzone do absurdu, co jest niewątpliwie zgodne z intencją oskarżonych.

Jak się okazuje lekarze w Stuttgarcie pociągnięci do odpowiedzialności za wydawanie nielegalnych atestów, na podstawie których dokonywano niedozwolonych zabiegów umyślnie podają nazwiska innych kolegów a ci również przyznają się do winy, wskazując na dalszych, tak, że w krąg dochodzeń wciągnięto już prawie wszystkich lekarzy w Stuttgarcie, również prowadzone są dochodzenia przeciwko lekarzom berlińskim, monachijskim wśród których nie brak najwybitniejszych specjalistów, nawet o światowej sławie naukowej.

W tej chwili około 4 tysięcy kobiet jest już wmieszanych w aferę i około 300 lekarzy. Władze prokuratorskie staną niewątpliwie niebawem przed poważnym dylematem co dalej czynić z całą sprawą.

Uniwersytet dla kajdaniarzy

Jak słychać, rząd kalifornijski zamierza w najbliższej przyszłości otworzyć uniwersytet dla przestępców aby ci wskutek tego znów stać się mogli pożytecznymi dla ludzkości. Pewną grupę więźniów z St. Quentin rząd postanowił nawet ułaskawić, aby im dać możność rozpoczęte w więzieniu wyższe kursa ukończyć na uniwestytecie w Kalifornji. Na wyższych kursach wspomnianego więzienia uczestniczy 3 tysiące na ogólną liczbę 4300 więźniów.

Ciekawe drobiazgi

Dużą przeszkodę w sprzedaży niektórych artykułów gumowych stanowiło dotąd to, że gumę czuć nieprzyjemnie. I dlatego przedmioty gumowe były mniej pokupne w stosunku do takich samych produktów, ale sporządzonych z innego materjału. Zaobserwować to można było np. na płaszczach gumowych.

Jak donoszą obecnie pisma techniczne, udało się chemikom stworzyć kombinację gumy i jakiegoś jeszcze materjału który jest tajemnicą producentów, dzięki której guma nietylko straciła swoją niemiłą woń, ale zyskała nawet zupełnie przyjemny zapach.

A najciekawsze, że ów materjał kombinacyjny sam w sobie ma również ohydny zapach i dopiero w połączeniu z gumą przemienia się całkowicie.

*

Mucha porusza skrzydłami przy lataniu 400 razy na sekundę. Mucha większa 300 a nawet tylko 200 razy.

Wróbel porusza przy lataniu 10 razy na sekundę.

Gołąb 2—3 razy

Myszołów — 1 raz

Bocian uderza skrzydłami 50 razy na minutę

*

Ocean Spokojny stanowi 35,3 procent całej powierzchni ziemi naszej.

Na drugim miejscu znajduje się Ocean Atlantycki, który wynosi 20,6 pr. obszaru całej kuli ziemskiej.

Ocean Indyjski stanowi 14,7 proc. kuli ziemskiej.

Humor

WSPOŁCZUCIE

— No, cóżeś taki markotny, zakochałeś się w dwóch naraz i nie wiesz z którą się ożenić?

— Nie widzieliśmy się czas dłuższy to nie wiesz, że już przeszło od roku jestem żonaty

— I jesteś szczęśliwy?

— Nie mogę specjalnie na los narzekać tylko mie trapi to, że żona szpetnie się roztyła; wygląda jak balon.

— Współczuję ci serdecznie, współczuję tembardziej, że kwestja sterowania balonami nie została dotychczas ostatecznie rozwiązana.

Z ROZMOWEK OD SERCA.

Scena małżeńska, Ożywiona wymiana wzajemnych o sobie niezbyt budujących opinji.

Po chwilowej przerwie żona znów wybucha.

— Po co się ze mną ożeniłeś? Czy ja za tobą latałam?

— E, moja droga, — odpowiada mąż flegmatycznie — i łapka na myszy za myszą mi nie biega.

SŁUSZNA OBAWA

Icek jest w wieku poborowym i ma wkrótce stanąć przed komisją. W domu na ten temat ciągłe rozmowy.

Któregoś dnia matka Icka powiada zatroskana:

— A jakby się pytali czem się zajmujesz to nie mów czasem, że my handlujemy śledziami...

— Dlaczego nie mam mówić?

— Bo jeszcze gotowi przeznaczyć cię do marynarki.

DZIELNY MYSLIWY.

— Mąż szanownej sąsiadki to musi być dzielny myśliwy. Często widzę jak przechodzi koło naszej willi w pełnym rynsztunku myśliwskim.

— E, lepszy on automobista niż myśliwy z polowania zazwyczaj wraca z pustemi rękami, natomiast ilekroć wyjedzie autem za każdym razem coś przywiezie — to gęś przejechaną, to parę kaczek to wreszcie kurę. A wczoraj — to nawet przywiózł spore prosie

Piegi żółte plamy, opaleniznę, pryszcze, liszaje, wągry oraz wszelkie inne nieczystości cery usuwa w ciągu kilku dni pod gwarancją za skutecznośc krem „ADA" Cena słoika zł 2.— Do nabycia w Aptekach Składach aptecznych i perfumerjach.

Reklama to potęga

SEMINARJA MURZYNSKIE

W m. Roma, w Afryce południowej, stolicy wikarjatu apostolskiego Basutoland, otwarto nowe seminarjum regjonalne dla duchowieństwa tubylczego. Ceremonji otwarcia dokonał msgr. Jourain Gijlswijk, delegat apostolski w Afryce południowej, w obecności gubernatora Basutolandu, wielu wikarjuszów i prefektów apostolskich, oraz znacznej liczby miejscowych misjonarzy.

Nowe seminarjum jest przeznaczone dla kleryków ze szczepów Basutof Besinma i Bapeli Seminarjum regjonalne w Ixopo, w Natalu, obsługuje szczepy Zuów, Swaski i Maxosa, wreszcie seminarjum w Alical-North, w prefekturze apostolskiej Gariep, jest zarezerwowane dla alumnów białych.

NAUKA NIEPOTRZEBNA

Pismo moskiewskie „Za Industrializaciju" przytacza dość komiczne zdarzenie w piotrogrodzkiej akademji przemysłowej.

Wśród studentów akademji znajdował się dyrektor pewnej fabryki radjowej Komitet partyjny fabryki uchwalił zabronić dyrektorowi swemu nauki i zawiadomił o swem postanowieniu akademję.

Akademja odesłała postanowienie komitetu okręgowego, który nietylko potwierdził je, ale także ze swej strony wydał rozporządzenie analogiczne, dotyczące wszystkich komunistów, zajmujących kierownicze stanowiska w przemyśle sowieckim. W ten sposób urzędowo uznano, iż nauka dla dyrektorów sowieckich nie jest potrzebna.

Niecodzienny pomysł

syna stepów afrykańskich

Oczywiście zdarzyła się ta historja nie w Europie lecz w Afryce, na terytorjum kolonji francuskiej; Górna Volta.

Pewien murzyn postanowił kraść swoim bliźnim bydło. Ale znów kraść to nie jest tak łatwo. Raz może się udać, dwa — ale potem to już gorzej. Pilnują, nie śpią uważają— a zresztą samo bydło afrykańskie jest czujniejsze od europejskiego i nie łatwo je tak bez hałasu podejść.

No i nasz murzyn o dźwięcznym nazwisku Wamba - Wamba, postanowił nie mniej więcej tylko udawać.. lwa. Lwa się wszyscy boją: i murzyni i krowy — ba, nawet biali.— Wobec tego Wamba - Wamba nauczył się udawać głos króla puszczy, z taką wyrazistością, że aż sam bladł ze strachu — gdy sobie tak porządnie zamruczał. Aby jeszcze jednak bardziej się upodbnić do lwa, wystrugał sobie z drzewa lwią łapę, którą ślady pazurów na piasku, przyprawiłyby o drżenie na całem ciele nawet najodważniejszych myśliwych,

Wszystko więc było w porządku. „Lew" w nocy ryczał, przerażeni murzyni zatykali sobie uszy ze strachu. Wamba - Wamba wyprowadził spokojnie bydło z obory, a rano wszyscy mogli oglądać dowoli potworne ślady „lwich" pazurów na piasku.

Niestety wszystko na tym świecie ma swój koniec —a lwy także a jakże Na „lwa" tego bowiem raz w nocy zasadził się dyrektor policji Górnej Wolty p. Guenot — no i schwytał Wambę - Wambę wraz z jego lwią łapą.

Nie potrzebujemy dodawać, że pomysłowy murzyn powędrował do kozy, a lwia łapa do Lyonu, gdzie może ją każdy oglądać w zbiorach prezydium miejscowej policji.

—o:-O-:o—

Lot rakietowy

Na placu ćwiczeń pod Dessau, dokonano w tych dniach i w obecności licznych przedstawicieli nauk i prasy, tudzież operatorów filmowych, próby nowej rakiety o płynnej sile popędowej.

Nowa ta rakieta, nie przypominająca niczem swego pierwszowzoru — wałka tekturowego, napełnionego materjałem wypuchowym — stanowi bowiem mechanizm bardzo skomplikowany, puszcza w ruch za naciśnięciem guzika elektrycznego z odległości 50 metrów, wzbiła się śród głośnego syku w powietrze do wysekości kilkuset metrów, a po pewnym czasie opuściła się gładko na ziemie.

Materjał wybuchowy rakiety składa się z mieszaniny płynnego tlenu i płynnego gazu palnego.

—o:-O-:o—

JOHANS ROSLER.

Skandal

Bankier wziął trzecią kartę z „kiszki"

— Siedm.

— En cartes.

Odrzucili karty. Stawka pozostała taka sama. Rozdzielone nowe karty.

— Bank ma — dziewięć.

Partner otworzył swe karty.

— Dziewięć. Znowu en cartes.

Stawka została nienaruszona.

Przed rozdzieleniem kart partner zapytał:

Jaka suma jest w banku panie baronie?

— Dwadzieścia tysięcy.

Członkowie klubu przyglądali się grze z zaciekawieniem. — Zwarta masa ludzi otacza ła stolik.

— Pan nie ma dzisiaj szczęścia, dokterze — rzekła artystka stojąca za nim.

Młody lekarz uśmiechnął się blade Następnie wyciągnął z portfelu dwadzieścia nowych banknotów,

— Banco.

— Dwadzieścia tysięcy?

— Dwadzieścia tysięcy.

Bankier wziął do ręki swe karty. Miał asa i trójkę.

— Bank daje.

Partner miał cztery.

— Proszę — rzekł lekarz.

Dwie karty padły na stół Baron dokupił króla.

Lekarz dokupił ósemkę do czwórki.

— Dwa — rzekł, podnosząc się z miejsca — Na dzisiaj dosyć. Dziękuję.

Baron podniósł się również,

— W każdej chwili służę rewanżem doktorze.

Lekarz wyciągnął doń rękę:

— Jutro panie baronie.

Następnego dnia z rana zadzwonił telefon. Baron Benesz zdjął słuchawkę. Jakiś głos zapytał:

— Czy mogę się z panem natychmiast rozmówić?

— W jakiej sprawie?

— Czysto osobistej. Czy mogę przyjść?

— Tak, ale kto właściwie mówi?

Brak odpowiedzi, Tamten odłożył słuchawkę.

Po dziesięciu minutach do pokoju wszedł starszy, elegancki pan.

— Baron Benesz?

— Tak.

— Pan mi wybaczy tak wczesną wizytę i fatygowanie go do aparatu. Ale chodzi o sprawę niezwykle ważną. Nazywam się Geiring.

Baron stał niezdecydowany.

— Żałuję, ale nazwisko to słyszę po raz pierwszy.

— Pan gra z moim synem w klubie.

— Gram z wielu panami.

— Pan grał z nim wczoraj wieczorem. On przegrał trzydzieści tysięcy.

— Ach tak przypominam sobie. Więc ten mały doktór nazywa się Geiring. Ale ta sprawa jest załatwiona. On wszystko zapłacił.

— Wiem. Nie poto przychodzę. Zgłaszam się w bardziej przykrej sprawie i proszę pana usilnie, aby moje zwierzenia pozostały w tajemnicy.

— Proszę niech pan śmiało mówi,

Starszy pan rzekł zdenerwowanym głosem

— Te pieniądze są fałszywe.

— Fałszywe?

— Tak. Przed chwilą dowiedziałem się o tem i proszę o zwrot tych pieniędzy, w zamian za inne, które panu przyniosłem. Pan rozumie, że ta sprawa kosztuje mnie wiele zdrowia, ale trudno..

Baron Benesz nic nie odpowiedział. Wziął podane mu banknoty i schował je szybko do kieszeni. Potem podszedł do biurka i wyjął stamtąd trzydzieści nowych banknotów, które wygrał wczoraj w klubie i rzucił je na stół.

— Pan uratował całą rodzinę... — szepnął starszy pan.

Baron Benesz zapalił papierosa:

— Zbyteczne jest chyba dodawać, że od dnia dzisiejszego nie będę zwracał najmniejszej uwagi na ukłon pańskiego syna.

Zbliżała się północ, gdy baron Benesz wszedł do klubu. Na spotkanie wybiegł mu młody lekarz.

— No, nareszcie panie baronie! Czekam już tak długo na pana.

Baron udawał, że nie słyszy.

— Zamówiłem dla nas ten stolik — ciągnął dalej lekarz. — Czy zechce pan służyć mi przyrzeczonym rewanżem?

— Nie!

— Dlaczego? Wszak pan mi dał słowo?

— Pan będzie łaskaw zaprzestać ze mną rozmowy. Sądzę że wystarczy jeśli panu powiem, iż pański ojciec był dzisiaj u mnie.

Tamten zbladł.

— Mój ojciec? Mój ojciec zmarł przed dziesięcioma laty.

— Opowiadaj pan to innym. Powiem panu nawet więcej: pański ojciec wykupił fałszywe pieniędze, któremi pan spłacił wczoraj dług karciany.

Zbliżyło się do nich kilku panów

— To nieprawda. Ja...

Baron rzekł cicho:

— Ciszej. Nie wywołuj pan skandalu. Niech pan natychmiast opuści klub.

— Nie mam czego ukrywać — odparł lekarz głośno. — Nie będę milczał. Albo chce się pan wykręcić z rewanżu, albo padł pan ofiarą pomysłowego oszusta. Ojciec mój już nie żyje. A te pieniądze zainkasowałem wczoraj w państwowym banku. Czy zechce mi pan łaskawie pokazać zamienione banknoty?

Baron stracił pewność. Wyjął paczkę banknotów i podsunął je pod światło. Nagle zabrzmiał za nim jakiś głos:

— Panie baronie, skąd pan ma te pieniądze?

Baron Benesz odwrócił się. Przed nim stał dyrektor państwowego banku,

— Kto panu dał te pieniądze? — powtórzył dyrektor z uśmiechem. — Wszak to są falsyfikaty, których twórca oddawna jest poszukiwany Ma to być jakiś starszy, elegancki mężczyzna, jak doniesiono nam dziś z Paryża. Ale wie pan, co jest w tem wszystkiem najdziwniejsze? On był podobno wczoraj w naszym klubie i podczas całej gry stał za pańskiem krzesłem...

K O N I E C.

—o:o:o—

Rzeźnia Miejska

Łódź, Inżynierska 1
Tel. 102-61

poleca do wynajęcia:

Chłodnie, mroźnie dla ryb, drobiu i zwierzyny. Specjalne pomieszczenie dla masła i jaj
Sprzedaż lodu sztucznego. Sprzedaż krwi suszonej i mączki kostno-mięsnej dla tuczenia drobiu i nierogacizny

---

MUNDURKI szkolne

ze specjalnie mocnego materjału oraz UBRANKA sportowe z golfami

p o l e c a

M. Migdał Łódź, Gdańska 59 tel, 108-30

UWAGA!! **Mundurki letnie** z szarego materjału przepisowe do Gimn. **p. Idźkowskiego** oraz do wszystkich innych szkół posiadam stale na składzie.

PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA
istn. od roku 1886

St. Lewińska

Łódź, ul. NAWROT 38-a

Wyrabia Pasy na największe i zastarzałe przepukliny brzucha, pępka pachwiny u mężczyzn, kobiet i dzieci. Pasy brzuszne pooperacyjne, przeciw obwisłości — obniżeniu żołądka na czas ciąży i po ciąży specjalne z patentowanego bandaży, Elasta" podług wymagań figury. Prostotrzymacze gorsety à la „HESSINGA" i inne. — Wkładki sprężynowe na płaskie stopy. Suspensorja. — Bandaż „Elasta" pat. przeciw żylakom, gruczołom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi.

Pamiętajcie

że oszczędności ze skarbonek winny być przynajmniej raz w miesiącu wpłacone do Kasy Banku. Leży to w interesie oszczędzających, gdyż odsetki od wkładów doliczane są od daty wpłacenia

Bank Polskich Kupców i Przemysłowców
Chrześcian w Łodzi
Sp. Akc,

J. Nowakowski

Piotrkowska 9

p o l e c a **obuwie,** p o l e c a

ręcznej roboty — dziesięćkroć wytrzymalsze od zagranicznej reklamowanej tandety.

Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego **po cenach konkurencyjnych**

Na nadchodzacy sezon budow.

B E L K I żelazne
Z E L A Z O konstrukcyjne
C E M E N T
W A P N O
G I P S
C E G Ł A szamotowa
S M O Ł A
T E K T U R A smołowcowa
G W O Z D Z I E
B L A C H A żelazna, cynkowa i ocynkowana
R U R Y gazowe, kotłowe, studzienne i kanalizacyjne
A R M A T U R Y
K S Z T A Ł T K I
I Z O L A C J E
N A R Z Ę D Z I A

wagonowo i ze składu z uwzględnieniem ostatniej zniżki cen poleca

„ELIBOR"

Sp. Akc. Handl.-Przemysł. Ł. J. BORKOWSKI
Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70,
Tel, Nr. 204-94 i 100,84

Wszelkie

zioła lecznicze

świeżego zbioru najtaniej poleca

SKŁAD **B. PILC** APTECZNY

Plac Reymonta 5/6, tel. 187-00

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9.

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materjałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIŻONYCH.

Dla stowarzyszeń dogodne warunki

Reklama to potęga

Nasiona

wszelkie pierwszej jakości
poleca Skład Apteczny
M. WŁODAREK
Rzgowska 7. tel. 151-03

Zakład Radjo-Elektrotechnznych

P. SZULC i S-ka

Łódź, Andrzeja 9. Tel. 134-06

poleca detektery komplet ze słuchawkami i anteną za Zł. 30

Wszelki sprzęt radiowy stale na składzie

Pracownia abażurów instalacje siły światła i sygnalizac

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527)) Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewn. z dn. 29 października 1929r. i z dn. 31 sierpnia 1930 r, o regulowaniu cen na przetwory zbóż chlebow. mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz.U.R.P. Nr 81 poz. 607 i Nr. 60 poz. 486), Rozp. Wojew. Łódzkiego z dnia 5 kwietnia 1929 roku, oraz na opinji Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 20 lutego 1931 roku niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 234 z dnia 17 marca 1931 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe)

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w detalu:

mąka pszenna 55 proc. — — —	zł.	0,52
„ „ 65 proc. — — —	„	0,48
chleb żytni pytlowy 65 proc. — —	„	0,37,5
2-u kg. bochenek chleba żytniego pytl. 65 proc.	„	0,75
chleb razowy — — — —	„	0,32
bułki — — — — — —	„	0,90
1 bułka o wadze 55,5 gr. — —	„	0,05

(1 kg. bułek winien zawierać 18 sztuk)

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I Instancji według art. art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3,000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 24 marca 1931 roku.

(-) Stanisław Rapalski.
Wiceprezydent m. Łodzi.

7037

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym w dniu 2 marca 1931 r. postanowił przedłużyć okres kuratorstwa w sprawie upadłości Mendla Gutmana vel Mrówka i Ity Gutman vel Mrówka o dalsze dni 15 t.j. do dnia 29 marca 1931 r.

Wobec powyższego Sędzia Komisarz masy upadłości Mendla Gutmana vel Mrówka i Ity Gutman vel Mrówka wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 26 marca 1931 r. o godz. 12 w poł. stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5. pokój Nr. 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Łódź, dnia 24 marca 1931 r.

Sędzia Komisarz (—) MICHAŁ KON

za zgodność: kurator masy upsdłości

adw. IRENA RIMLEROWA
Łódź, Gdańska Nr. 79, tel. 175-30

Szewcy.

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, :—: Al. KOSCIUSZKI 22
Telefon 158-38
Specjalność. detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

AKŁAD Tapicersko-Stolarski przyjmuje wszelkie zamówienia, odświeżanie i wszelkie przeróbki oraz zakłada się firanki STEFAN GABAŁA NAWROT 8

FORTEPIAN w dobrym stanie f-my Nowicki do sprzedania Karol Koischwitz, Piotrkowska 67 97—3

Posady i prace

ADMINISTRACJĘ domu solidnego przyjmę. Oferty do administracji pisma pod J.S. 1896—5

POTRZEBNY chłopiec od lat 18 na praktykę zecerską. Zgłaszać się od 7—8 wiecz. w Redakcji „Rozwoju“

OSOBA inteligentna rutynowana przyjmie posadę do zarządu domem. Pierwszeństwo miasto u samotnego. Na żądanie mogę przyjechać dla umówienia Płock Sienkiewicza 4 m. 1 Jarosiewska

POTRZEBNY goniec uczciwy z porządnej rodziny Zgłaszać się od g. 11—12 w Admin. „Rozwoju“

Zagubione dokum.

BLACHOWSKI Ignacy zagubił paszport wyd. w Łodzi 1898—3

TYLKO zł. 596

Odbiornik „FOLMET“

na prąd o zaciągu wszystkich stacyj europejskich eliminuje **pod gwarancją st. Łódź i Raszyn**

p o l e c a

ALFA-RADJO

wł, **Mikołaj Ritt** **Łódź, Nawrot 1, tel. 183-60**

Warunki dogodne.

Nadzwyczajna Okazja Dla Pań i Panów!

Najtańsza wyprzedaż resztek z najlepszych kamgarnów. streichgarnów na najelegantsze ubrania męskie, suknie damskie oraz dziecinne po cenach najniższych, ul. Piotrkowska 42, of. lewa II w. I p.

KLISZE

DO REKLAM GAZETOWYCH PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p. SZKICE ... RETUSZE WYKONYWA ... TWÓRNIA KLISZ „POL GRAFJA“ ŁÓDŹ, PIOTR... 101. TEL. 157-66

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
ANDRZEJA 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano i 5—7.30 popoł.

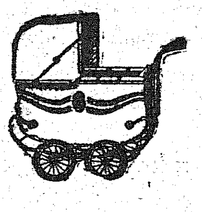

WOZKI dziecięce **ŁOZKA** metalowe **MATERACE** hyg, spręż. „PATENT“ **WYŻYMACZKI** amer, **UMYWALKI** Na dogodnych warunkach

w Fabrycz. Składzie „DOBROPOL“
Łódź, Piotrkowska 73. tel. 158-61 w podwórzu

S K L E P
KAZIMIERY Zielonko
Al. KOSCIUSZKI 37
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecinne reformy, rękawiczki wełniane swetry i pończochy Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

NASIONA

wszelkie pierwszej jakości przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodnictwa, polecają

S K Ł A D Y
L. Jasińskiego
prowadzone od 1870 r,
w Łodzi, ul. Andrzeja 10
Tel. 168-56
w Łęczycy, Poznańska 30
Tel 125
Cenniki na żąd. bezpłatnie

Na wypłatę

urzędnikom bez wkładu na długoterminowe spłaty

PALTA męskie damskie

lakierki m	zł.	39,—
żółte pantofle m.	„	37,—
Tweed	od „	5.—
georgeta	„ „	6.—
pończochy	„ „	5.—

firanki, chodniki, dywany galanterja, bielizna
PIOTRKOWSKA 37
III. wejście, I piętro

UWAGA! UWAGA
Państwowi urzędnicy-czki
Na raty! Na sześciomiesięczne spłaty!
obuwie, **firanki** kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, kołdry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanteryjne poleca firma „KREDYT“ Nawrot 15 I p.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 6 ,za tekstem na 10 łamów Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiąz. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiad „Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul, Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski W tłoczni T. Czajewskiego Red. odpow. Walerjan Żuchowski